Magiczny Kraków

Dni Krakowa

2012-04-17

Od dawna specyfiką Krakowa było niezwykłe nagromadzenie imprez o charakterze ludowym, artystycznym, kulturalnym i religijnym w miesiącu czerwcu. *Lajkonik*, W*ianki*, intronizacja *Króla Kurkowego*, uroczysta procesja *Bożego Ciała* to najstarsze z nich ale nie jedyne. Mając na względzie to niezwykłe bogactwo zdarzeń, w **1936 r.,** z inicjatywy **Jerzego Dobrzyckiego**, ówczesnego szefa miejskiej propagandy, **Adama Polewki,** znanego lewicującego dziennikarza oraz rysownika i pisarza, **Antoniego Wasilewskiego**, zainicjowano wielki, czerwcowy festiwal sztuki. Impreza, dla której wymyślono znakomitą nazwę *Dni Krakowa,* udała się wspaniale. Był to festiwal zorganizowany z dużym rozmachem i na wysokim poziomie artystycznym, bezsprzecznie najlepsza impreza tego typu w II Rzeczpospolitej. *Dni Krakowa* w zamiarze pierwotnym miały odbywać się cyklicznie co dwa lata. Druga edycja festiwalu, z 1938 r. była również dobrze przyjęta w Krakowie. Wybuch wojny nie pozwolił na przeprowadzenie kolejnej edycji w 1940 r. Do tradycji tej powrócono po wojnie, choć odbywały się one z przerwami (najdłuższa w l. 1969-1979) i na różnym poziomie. Na ogół impreza nosiła niestety znamiona ponurych czasów komunistycznych, w realiach których musiała się odbywać. W l. 80-tych "Dni Krakowa" przechodzą swoisty renesans. Od 1980 r. Festiwal odbywał się corocznie. Duża w tym zasługa miesięcznika *Kraków* redagowanego przez **Z. Reguckiego**, w którym bardzo często promowano to niepowtarzalne w Polsce wydarzenie, a raczej ciąg zdarzeń. Na początku lat 90-tych nazwa *Dni Krakowa* popadła w niełaskę. Zaczęły pojawiać się nazwy efemerydy - *Czerwiec w Krakowie*, *Festiwal Krakowski* itp. Szkoda. Rzadko zdarza się tak czytelna, oczywista, świetnie brzmiąca nazwa jak ta która "wypadła" z rozognionych głów Dobrzyckiego, Polewki i Wasilewskiego.

W Muzeum Historycznym m. Krakowa, obok wielu plakatów, folderów i programów z przedwojennych *Dni Krakowa*, prezentowany jest też mało znany obraz. Jest to długa na 6 m. panorama Krakowa, namalowana przez Zygmunta Wierciaka w 1936 r. Obraz ten powstał na zamówienie Jerzego Dobrzyckiego, a wykorzystany został na wystawie historycznej, która zorganizowana była na Wawelu, przy okazji pierwszych *Dni Krakowa*. Ogromne płótno rangę artystyczną ma niewielką. Jest jednak ciekawym dokumentem ikonograficznym, dającym wyobrażenie o wyglądzie Krakowa na progu XVIII w.

tekst: Michał Niezabitowski

Zobacz także:

Comber Babski

Czterdziestu Mężów

Emaus

Magiczny Kraków

Jarmarki

Juvenalia

Kijacy

Klocki Popielcowe

Lajkonik

Potwierdzenie Przywilejów

Ptasi Król

Pucheroki

Rękawka

Szopka Krakowska

Święta Wojna

Święto Kupieckie

Wianki